

opusdei.org

Sztuka może udzielić odpowiedzi na ważne pytania

Eva Latonda jest aktorką i matką trójki dzieci. Prowadzi własną firmę medialną, obsługującą i relacjonującą wydarzenia publiczne, i pracuje jako prezenterka telewizyjna.

05-05-2006

Poznałam Opus Dei w młodości. Po pewnym czasie jasno ujrzałam, że otrzymałam powołanie jako supernumeraria. Obecnie mam męża

i trójkę dzieci. W Opus Dei dużo nauczyłam się od osób, które poznałam. Wierność, radość i duch walki sportowej pomagają mi być lepszą matką i żoną. Twierdzę, że to drugie jest dużo trudniejsze i właśnie bycie w Opus Dei pomaga mi bardzo w tym zadaniu.

W Opus Dei nauczyłam się być świadomą tego wymiaru rzeczywistości, który przekracza wszystkie nasze wyobrażenia: Jestem córką Boga! To przekonanie pomaga mi w pracy. Rzeczy, które piszę, które przekazuję w scenariuszu, przed kamerą czy mikrofonem, nabierają nowej głębi, kiedy patrzę na nie z tej perspektywy. Zadaję sobie pytania: Kim jest człowiek? Jak Bóg w nim działa? Jakie są jego najgłębsze pragnienia? Odpowiedź jest tylko jedna: MIŁOŚĆ. Miłość z całej duszy, do Boga, do innych i dla siebie samego. Dlatego staram się zawsze zaczynać wszystkie moje zajęcia od

poszanowania drugiej osoby. Sztuka może udzielić ludziom wielu odpowiedzi. Ja staram się wyłapać je i przedstawić. Dlatego mam prawo do naniesienia ostatnich korekt na wszystkie scenariusze, które przygotowujemy w firmie.

Mój zwykły dzień rozpoczyna się o 7 rano. Po zawiezieniu dzieci do szkoły, modlę się, jeśli jest to możliwe - przed tabernakulum, idę na Mszę. Potem patrzę w kalendarz, aby ustalić plan dnia: "Dziś dwa szkolne występy; jutro, lektura recenzji filmowych i napisanie własnej; pojutrze, nagranie w studiu telewizyjnym; a dalej, premiera naszej ostatniej sztuki teatralnej lub ponowne wejście jednej ze starszych. Ale nerwy! Uda się?..." Mam szczęście, bo moja praca jest nieustannie nową przygodą. Ma to też swoje wady: niestabilność ekonomiczna, częsta praca w nadgodzinach... Ale prawda jest taka,

że nic innego nie chciałabym robić.
Nie jestem stworzona do pracy na
regulaminowym etacie.

Popołudniami zajmuję się dziećmi i
traktuję to bardzo odpowiedzialnie.
Bardzo zależy mi na ich
odpowiednim wychowaniu i, chociaż
wiem, jak ważny jest też rozwój ich
pomysłowości i wyobraźni, nie
odgrywam przed nimi błazna. "Rolę"
teatralną odgrywa mój mąż. Potem
mam czas na modlitwę
popołudniową. Wreszcie, kiedy
dzieci są w łóżku, wykorzystuję ten
czas na rozmowę z mężem. Potem
siadam przy komputerze i pracuję
jakiś czas. Zawsze mam jakąś
historię do rozwinięcia. O 11
wieczorem (kiedy jest to możliwe)
czytam wszystko raz jeszcze i idę
spać...

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/sztuka-moze-udzielic-
odpowiedzi-na-wazne-pytania/](https://opusdei.org/pl-pl/article/sztuka-moze-udzielic-odpowiedzi-na-wazne-pytania/)
(20-04-2025)